

Śledczy wyjaśniają okoliczności śmierci funkcjonariusza BOR

data aktualizacji: 2013.10.16 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

Kapral Marcin W. w służbie przygotowawczej był od dwóch lat. We wtorek (15.10) przed południem martwego 24-latka znaleziono w ośrodku szkoleniowym BOR w Raduczu pod Skierniewicami. Śledztwo w sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach.

Do wieczora śledczy prowadzili czynności, zabezpieczali ślady w ośrodku. Mundurowi odmawiali ujawniania szczegółów. Do zdarzenia miało dojść we wtorek przed południem. Ciało Marcina W. znaleziono „na terenie ćwiczebnym”. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia prokuratura. Nie potwierdzono, jakoby funkcjonariusz miał popełnić samobójstwo.

Służbę w BOR może pełnić osoba niekarana, z nieposzlakowaną opinią, gotowa podporządkować się dyscyplinie służbowej. Przyjęcie do tzw. szkółki poprzedzają testy sprawnościowe oraz oceniające zdolność psychiczną do służby w formacji uzbrojonej.

Osoba zgłaszająca, po wydaniu pozytywnego orzeczenia komisji lekarskich, mianowana zostaje funkcjonariuszem w służbie przygotowawczej na okres 3 lat. Po tym okresie i uzyskaniu pozytywnej opinii zostaje mianowana funkcjonariuszem w służbie stałej.

Tekst i fot. anw

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/21193-sledczy-wyjasniaja-okolicznosci-smierci-funkcjonariusza-bor>